

# Izrael chce powstania państwa kurdyjskiego

21 stycznia 2016

Izraelska minister sprawiedliwości Ayeled Shaked proponuje utworzenie niepodległego państwa kurdyjskiego oraz wzmocnienie współpracy kurdyjsko-izraelskiej. Miałoby to pomóc osłabić przeciwników reżimu izraelskiego w regionie.

„Musimy otwarcie wzywać do utworzenia państwa kurdyjskiego, przyjaznego Izraelowi i oddzielającego Turcję od Iranu” – powiedziała Shaked na dorocznej konferencji dotyczącej bezpieczeństwa. Nowe państwo miałoby powstać pomiędzy Turcją, Iranem i Izraelem.

Minister powiedziała, że Izrael powinien wspierać działania, które zakończą niesprawiedliwość, która dotyka Kurdów. Jak powiedziała, Kurdowie są największym narodem bez własnego państwa. Dodała także, że są oni starożytnym narodem szanującym zasady demokratyczne oraz nigdy nie zaatakowali innego państwa.

Słowa te padają z ust ministra kraju, który regularnie poszerza okupację terytoriów palestyńskich, anektuje kolejne tereny i prowadzi niezgodne z prawem międzynarodowym osadnictwo oraz nie dopuszcza możliwości utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego a także ma na koncie dekady agresji przeciwko swoim sąsiadom i któremu zarzucane są liczne zbrodnie wojenne.

Minister podkreśliła, że Kurdowie i Izraelczycy mają wspólne interesy i cele, wśród których znajduje się powstrzymanie islamskich ekstremistów. Na konferencji zorganizowanej przez Instytut Studiów na rzecz Bezpieczeństwa Narodowego przemawiał także były generał armii izraelskiej i szef instytutu Amos Yadlin, który powiedział, że nikogo nie obchodzi to, że 20 milionów Kurdów nie posiada własnego państwa a są oni

jedynymi, którym realnie zależy na pokonaniu tzw. Państwa Islamskiego.

Choć poparcie Izraela dla Kurdów ma wieloletnie tradycje to oba narody nie utrzymują żadnych formalnych stosunków dyplomatycznych. Jednak, jak pisze portal Russia Today, raporty wskazują na istnienie współpracy wojskowej i biznesowej pomiędzy Izraelem i pół-autonomicznym kurdyjskim regionem w Iraku. Za powstaniem niezależnego państwa kurdyjskiego opowiadał się także w 2014 roku premier Benjamin Netanjahu.

Iraccy Kurdowie nieustannie wzywają do utworzenia własnego państwa. Kurdowie stanowią także dziesięć procent populacji Syrii, w której Izrael wyczuwa zagrożenie dla swojej hegemonii w regionie. Obserwatorzy mówią, że poparcie Izraela dla niepodległego państwa kurdyjskiego ma stworzyć mu jedynego mużulmańskiego sojusznika w regionie i osłabić państwa, które stoją w opozycji do okupacyjnego reżimu.

Na podstawie: RT.com

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)